

Rząd przyciął zasiłki opiekuńcze – już od poniedziałku

Grażyna J. Leśniak

BHP UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE KORONAWIRUS A PRAWO AKTUALNOŚCI Data dodania: 20.05.2020



NASZ NEWS

Źródło: iStock

25 maja rodzice dzieci do lat 8 stracą prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego z powodu zamknięcia żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego czy szkoły. Prawo do niego zachowają tylko ci, którzy wychowują pociechy z niepełnosprawnościami do 18 roku życia, w tym funkcjonariusze służb i rolnicy. To nie tylko niespodziewany kłopot dla rodzin, ale także dla samorządów, które czeka zalew dzieci wracających do przedszkoli.

Gros rodziców, którzy w czasie epidemii zostali w domu z dziećmi, z uwagi na zamknięte żłobki, przedszkola, kluby dziecięce i szkoły – jest przekonanych, że zasiłek opiekuńczy przedłużono im do 14 czerwca. Tymczasem z przepisów wynika, że istotnie go ograniczono – ustalił serwis Prawo.pl.

Większość rodziców będzie miała zaledwie trzy dni, żeby zorganizować opiekę nad swoim dzieckiem od najbliższego poniedziałku. Pozostanie im albo wystąpienie o zasiłek opiekuńczy na ogólnych zasadach – o ile mają jeszcze do niego prawo, albo zatrudnienie do pomocy np. dziadków. W ostateczności mogą wziąć kilka dni urlopu, żeby poukładać swoją sytuację rodzinną.

Czytaj również: Dodatkowy zasiłek opiekuńczy zostanie przedłużony

Ustawa ogranicza prawo do zasiłku

Dlaczego wielu rodziców straci prawo do zasiłku opiekuńczego akurat od poniedziałku, 25 maja? Otóż tego dnia wchodzi w życie art. 46 ustawy z 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań ostonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 875). Przepis ten wprowadza zmiany do ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych

chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, popularnie zwanej ustawą w sprawie COVID-19. W tym także do art. 4 i art. 4a, które regulują właśnie dodatkowy zasiłek opiekuńczy na dziecko.

Czytaj w LEX: Tarcza antykryzysowa 3.0 – rozwiązania w zakresie prawa pracy >

Od 25 maja **świadczenie** to, na mocy zmienionego art. 4 ust. 1 i art. 4a ust. 1, z powodu zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola, szkoły lub innej placówki, do których uczęszcza dziecko, albo niemożności sprawowania opieki przez nianię lub dziennego opiekuna z powodu COVID-19, będzie przysługiwało wyłącznie osobom zwolnionym z wykonywania pracy i funkcjonariuszom zwolnionym od pełnienia służby **z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do ukończenia 18 lat albo dzieckiem z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego**. A na mocy nowego ust. 1b – także osobie, która musi osobiście sprawować opiekę nad dorosłą osobą niepełnosprawną również w przypadku otwarcia placówek, o których mowa w tych przepisach, w czasie trwania COVID-19.

Sprawdź w LEX: Czy za pracownika niepełnosprawnego, który przez cały miesiąc przebywał na dodatkowym zasiłku opiekuńczym, należy składać zerowe wnioski do PFRON? >

Zmienione zaś brzmienie ust. 1 w art. 4a zapewnia też **prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego rolnikom**, którzy będą zmuszeni do osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do ukończenia 18 lat albo dzieckiem z orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego.

W każdym tym przypadku **dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał osobom uprawnionym przez okres nie dłuższy, niż 14 dni**.

Sprawdź również książkę: Tarcza antykryzysowa. Szczególne regulacje w prawie pracy, prawie urzędniczym i prawie ubezpieczeń społecznych. Komentarz [PRZEDSPRZEDAŻ] >>

Co ciekawe, 14 maja rząd wydał rozporządzenie w sprawie określenia dłuższego okresu pobierania zasiłku opiekuńczego w celu przeciwdziałania COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 856), które weszło w życie z dniem ogłoszenia, z mocą od 25 maja 2020 r. Zgodnie z jego par. 1, zasiłek opiekuńczy, o którym mowa w art. 4a ust. 1 ww. ustawy z 2 marca 2020 r. w sprawie COVID-19, przysuguje przez okres na jaki zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły oraz inne placówki lub w związku z niemożnością sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów dziennych z powodu COVID-19, jednak nie dłużej, niż do dnia 14 czerwca 2020 r. Zasiłek będzie przysługiwał także w sytuacji, gdy niemożliwe będzie zapewnienie opieki przez żłobek, klub dziecięcy czy przedszkole oraz inną placówkę lub podmiot zatrudniający dziennych opiekunów z powodu czasowego ograniczenia funkcjonowania tych placówek w związku z COVID-19. Dostaną go też rolnicy.

Czytaj w LEX: Obowiązki i uprawnienia pracodawców oraz pracowników związane z ustawą o przeciwdziałaniu COVID-19 >

- Jak wynika z brzmienia nowelizacji przepisów o dodatkowym zasiłku opiekuńczym, które wchodzi w życie 25 maja na podstawie tarczy antykryzysowej 3, **uprawnienie do zasiłku zostanie ograniczone ogólnie rzecz biorąc do sprawowania opieki nad dziećmi niepełnoprawnymi**, ponieważ nowelizacja usuwa z tych przepisów odesłanie wskazujące na dzieci do lat 8. To właśnie do tych przepisów odsyła rozporządzenie z 14 maja. W efekcie nie wszyscy skorzystają na przedłużonym do 14 czerwca 2020 r. - na mocy rozporządzenia Rady Ministrów - dodatkowym zasiłku opiekuńczym - mówi Piotr Nietrzpiel, radca prawny z kancelarii Wojewódka i Wspólnicy. Bo, jak tłumaczy, rozporządzenie odsyła do przepisu, który z dniem 25 maja, czyli dniem rozpoczęcia wywierania skutków przez rozporządzenie, też ulegnie zmianie.

Zobacz procedurę w LEX: Zasady wypłaty dodatkowego zasiłku opiekuńczego >

Mec. Nietrzpiel zwraca przy tym uwagę na art. 67 ustawy z 14 maja, który odsyła w zakresie wymiaru zasiłku do nowego brzmienia przepisów - zresztą z błędem, gdyż art. 4a ust. 2 dotychczasowej ustawy nie uległ zmianie.

Ww. przepis art. 67 stanowi bowiem, że dodatkowy zasiłek opiekuńczy, o którym mowa w art. 4 ust. 1 i 1a ustawy zmienianej w art. 46, oraz zasiłek opiekuńczy, o którym mowa w art. 4a ust. 1 tej ustawy, przysługuje od dnia 25 maja 2020 r., w wymiarze odpowiednio wskazanym w art. 4 ust. 1 i 1a oraz art. 4a ust. 2 ustawy zmienianej w art. 46 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Sprawdź w LEX: Czy pracownicy przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy, jeżeli jej mąż opiekuje się drugim niepełnosprawnym dzieckiem? >

- Dziwna jest ta legislacja. **Mamy pewien rozdzźwięk pomiędzy tym, co wynika z przepisów, a stanowiskiem rządzących**, gdyż choćby **Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zapewnia na swojej stronie o przedłużeniu prawa do dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Wygląda na to, jakby samo ministerstwo zapomniało o zmianie ustawy** - podkreśla mec. Piotr Nietrzpiel.

- Dodatkowy zasiłek opiekuńczy nie będzie już tak powszechny, jak na początku. Rozporządzenie Rady Ministrów w żaden sposób nie zmienia ustawy - mówi mec. Magdalena Januszewska.

Sprawdź w LEX: Czy ZUS może odmówić wypłaty dodatkowego zasiłku opiekuńczego, jeśli wnioskuje o nią osoba prowadząca działalność gospodarczą, która złożyła wniosek o zwolnienie z obowiązku płacenia składek ZUS za miesiące marzec-maj 2020 r.? >

Samorządy boją się wzrostu liczby dzieci

Eksperci, z którymi rozmawialiśmy, nie mają wątpliwości, że po odmrożeniu przedszkoli z dniem 6 maja należało się spodziewać likwidacji dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Teraz jednak rodzice dzieci do lat 8 zostali praktycznie z dnia na dzień postawieni przed koniecznością szybkiego zorganizowania opieki nad dziećmi.

- **Jeśli rodzic nie ma możliwości pracy zdalnej, to pozostaje opieka dziadków, niania albo urlop wypoczynkowy**. Chyba, że rodzic ma jeszcze w zanadrzu do wykorzystania jakieś dni z 60 przysługujących na opiekę nad dzieckiem w ramach zasiłku opiekuńczego. Zapewne nie wszyscy

rodzice będą chcieli posyłać dzieci do żłobków i przedszkoli w obawie przed zakażeniem. Może być jednak część rodziców, która będzie chciała skorzystać z opieki instytucjonalnej, a wprowadzony w placówkach reżim sanitarny to utrudni – mówi mec. Magdalena Januszczyńska.

Sprawdź w LEX: Czy organ prowadzący może wskazać inne miejsce rodzicom dziecka z oddziału przedszkolnego, potrzebującym zapewnienia opieki i skierować je do otwartego przedszkola? >

W dobie obostrzeń związanych z epidemią koronawirusa samorządy obawiają się gwałtownego wzrostu liczby dzieci, których rodzice będą chcieli posłać do przedszkola z chwilą likwidacji dodatkowego zasiłku opiekuńczego.

Miasta Unii Metropolii Polskich przeanalizowały gruntownie zainteresowanie rodziców ponownym uruchomieniem działalności przedszkoli. Początkowo wahało się ono w granicach między 8 a 38 proc. Jednak z biegiem czasu i postępującym „luzowaniem” obostrzeń obowiązujących w związku z COVID-19, **UMP przewiduje, że sytuacja ulegnie zmianie po 24 maja, kiedy to rodzice stracą prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego i będą zmuszeni skorzystać z opieki przedszkolnej.**

Sprawdź w LEX: Czy w związku ze wznowieniem działalności przedszkoli, nauczyciel może odmówić podjęcia pracy z uwagi na panującą epidemię? >

Samorządowcy oczekują na wytyczne i wskazówki postępowania w przypadku, gdy do placówek zostaną przyprowadzone wszystkie zapisane do nich dzieci. – **Na podstawie obowiązujących przepisów każde dziecko w edukacji przedszkolnej, które zostało wcześniej zrekrutowane, ma prawo do powrotu do swojej placówki.** Jak zatem utrzymać w placówkach obowiązujące restrykcje (wytyczne) i jednocześnie udostępnić miejsce wszystkim potrzebującym – pytają samorządowcy z Unii Metropolii Polskich.

Pismo w tej sprawie do Marzeny Machałek, sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wysłał 12 maja Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku, prezes Zarządu Unii Metropolii Polskich. Według naszych informacji, UMP na odpowiedź wciąż czeka.

Zobacz w LEX: Procedury bezpieczeństwa na terenie przedszkola w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 >

Powrotu wszystkich dzieci do żłobków i przedszkoli przy utrzymanych obostrzeniach obawiają się np. władze Warszawy. Jak powiedziała serwisowi Prawo.pl Karolina Gątecka, rzecznik prasowy Urzędu m.st. Warszawy, to może być problem. Dlatego miasto zrobiło ankietę wśród rodziców. – Na 60 tys. przedszkolaków, chęć posłania dziecka do przedszkola zadeklarowało 24 proc. rodziców, czyli 14 tys. dzieci. Wolę zaś oddania dziecka do żłobka zadeklarowało 34 proc. osób, czyli rodzice 2800 dzieci. Z danych zaś na 18 maja wynika, że do przedszkoli swoje dzieci posłało 10 proc. rodziców, czyli 5600 przedszkolaków w przedszkolach miejskich – powiedziała Karolina Gątecka. Podkreśliła, że **samorządowcy mają świadomość dużej odpowiedzialności za bezpieczeństwo najmłodszych, jaką na samorządy rzucił rząd, zaczynając odmrażanie gospodarki od żłobków i przedszkoli.** Dlatego urzędnicy miejscy przygotowali nawet własne instrukcje postępowania na wypadek wystąpienia zakażenia koronawirusem. Wczoraj zaś Rafał Trzaskowski, prezydent stolicy, razem z samorządowcami z Unii Metropolii Polskich poinformował na konferencji prasowej o wystąpieniu do premiera Mateusza Morawieckiego, aby ten wydał dyspozycję Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu do skierowania na badania pracowników żłobków i przedszkoli mających kontakt z dziećmi.

Sprawdź również książkę: Tarcza antykryzysowa. Szczególne regulacje w prawie pracy, prawie urzędniczym i prawie ubezpieczeń społecznych. Komentarz [PRZEDSPRZEDAŻ] >>